KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 10go Lipca 1866 roku. | №. 153. | Lat 45. | 28 Czerwca / 10 Lipca 1866 r.

Wtorek. | Rano ciepła st. 14, w poł. c. st. 17. Wys. wody st: 1 c. 8, (w mierze). | Wschód Słońca g. 3 m. 52 Zachód „ „ 8 „ 17 | Jutro ŚŚ. Sabina W. i Pelagji P. M.

— Dla uczczenia pamiątki dnia ocalenia życia Najjaśniejszego Pana od zbrodniczego zamachu, 4 Kwietnia, nadeszły pomiędzy innemi następujące wynurzenia: mieszkańcy Powiatu Łomżyńskiego w Gubernji Augustowskiej, wynurzyli życzenie, zbudowania w m. Łomży, funduszem ze składek dobrowolnych, gmachu na Szpital Sgo ALEXANDRA; i parafjanie m. Wieruszowa w Powiecie Wieluńskim, po odprawieniu uroczystego dziękczynnego nabożeństwa, z tegoż powodu, kupili z dobrowolnych ofiar dla miejscowego kościoła obraz Chrystusa Zbawiciela.

Po przedstawieniu tego Najjaśniejszemu Panu, Jego Cesarska Mość Najwyżej rozkazać raczył: tak mieszkańcom m. Łomży, za zamierzony przez nich dobroczynny uczynek, jak i parafjanom m. Wieruszowa, uczestniczącym w składce, oznajmić w Imieniu Jego Cesarskiej Mości podziękowanie. Przytem Najjaśniejszy Pan raczył rozkazać, aby zamiarowi mieszkańców Łomżyńskich co do zbudowania Szpitala, nadany został dalszy bieg na właściwej drodze. (Dz: W.)

— *Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem*, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 2,644 kop. 61, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Czerwca (7 Lipca) r. b., Sukcesorom Ławcewiczów, właścicielom dóbr Płaskowce lit: A., położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Augustowskim, Gminie Balla-Wielka, wysłane zostało do Kassy Gubernjalnej Augustowskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 23,632 kop. 38, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Czerwca (7 Lipca) r. b., Józefowi Zaborowskiemu, właścicielowi dóbr Rozwadówka, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Radzyńskim, Gminie Romanów, wysłane zostało do Kassy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 6,730 kop. 98, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 25 Czerwca (7 Lipca) r. b., Teresie Kozerskiej, właścicielce dóbr, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminie Staw, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 46,735, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 25 Czerwca (7 Lipca) r. b., Włodzimierzowi Daehn, właścicielowi dóbr donacyjnych Kozienice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Kozienice Swierchy-Górne, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 13,225 kop. 22, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 25 Czerwca (7 Lipca) r. b., Stanisławowi Chelińskiemu, właścicielowi dóbr Gortatowice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Stopnickim, Gminach: Gortatowice i Sendziejowice, wysłane zostało do Kassy Ptu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 22,717 k. 95, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Czerwca (7 Lipca) r. b., Marjannie i Wincentemu Sęczykowskim, właścicielom dóbr Dębska-Wola, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Sobków, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 1,114 kop. 61, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Czerwca (7 Lipca) r. b., Karolowi Krzymuskiemu, właścicielowi dóbr Jurzec-Mały, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Rogienice, wysłane zostało do Kassy Powiatu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 7,801 kop: 12, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Czerwca (7 Lipca) r. b., Tekli Sokołowskiej, właścicielce dóbr Piastowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Białyszewo, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy. (Dz: War:).

— *Komissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych*, na posiedzeniu 22 Czerwca (4 Lipca), udzieliła Panu Antoniemu Zaboklickiemu, lekarzowi wykwalifikowanemu przez wydział Lekarski Szkoły Głównej, prawo do praktyki w Królestwie Polskiem. (D. W.)

— Korespondent „Rus. Inw.“ donosi, że Najjaśniejszy Pan udzielił pozwolenie wydawać nadal dziennik „Mosk. Wied.“, poprzednim redaktorom wydawcom, PP. Katkowowi i Leontjewowi. (D. W.)

— *Kraków, 7go Lipca.* Dziś przed świtem, przewieziono przez Kraków z Wiednia, drogą na Koszyce i Bochnię, osobnym pociągiem kolei żelaznej z Bochni do Granicy, zwłoki Xiężniczki Katarzyny Oldenburgskiej, zmarłej dnia 23 Czerwca w Römerbad. Zwłoki te pójdą do Petersburga. (Dz: W.)

— Jej Cesarska Wysokość Xiężna Marja *Oldenburgska*, wraz z Xiążętami: Jerzym i Konstantym, raczyła wyjechać do Petersburga.

— Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Adjutant J. C. M. *Łutkowski*, do Nowogeorgiewska; Rzeczywisty Radca Stanu *Szwambach*, do Petersburga; Rz: R. St: *Kochański*, do Radomia.

— W dniu 12 b. m., jako w pierwszą rocznicę skonu ś. p. Jerzego *Remiszewskiego*, odprawi się w kościele po *Karmelickim*, na Krako:-Przedm:, za spokój duszy jego, żałobna Wotywa, o godz: 11tej z rana, na którą Przyjaciół i Znajomych zmarłego, uprzejmie zaprasza się. (10,760.)

— Anna *Rudnicka*, Panna, w dniu 8 Lipca r. b., po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zeszła z tego świata w 64 roku życia. W smutku pogrążone Rodzeństwo, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jutro, to jest 11go b. m., o godzinie 4tej po południu, z kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski, i na żałobne Nabożeństwo, nazajutrz w tymże kościele, o godzinie 11tej przed południem, odbyć się mające. (10,747.)

— Wczoraj, w ósmej wiośnie życia, opuściła ten świat Helenka *Stępkowska*, córeczka Edmunda i Natalji z Jahnów Małżonków *Stępkowskich*, Właścicieli Zakładów Fabrycznych. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu jutrzejszym, przed godziną 12tą w południe, z domu *Simlera*, przy ulicy Chmielnej, do kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, zkąd przeprowadzone zostaną do wsi Osin, dla pochowania jej w grobie rodzinnym. (10,775.)

— Wczoraj zmarła Krystyna z Zakrzewskich *Hajberger*, Wdowa po Obywatelu miasta Warszawy. Pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 5tej po południu, z kaplicy Ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. (10,759.)

— Otrzymujemy wiadomość, o skonie w z. m. w Berlinie, ś. p. Ignacego *Trzcińskiego*, właściciela dóbr Witkowo, w Powiecie Lipnowskim, Gub. Płockiej, położonych.

— W dniu 3cim b. mies. liczne grono krewnych i przyjaciół odprowadziło na miejsce wiecznego spoczynku, na cmentarz parafjalny w Pszczonowie, zwłoki ś. p. Marji Wojciechowskiej, zmarłej w 22ej wiośnie życia. Śmierć przedwczesna wydarła ją rodzicom i światu; pojmujemy boleść, całem sercem współczujemy łzom ich, bo kto tylko znał ś. p. Marję, nie mógł nie kochać jej, nie być jej przyjacielem, nie cenić anielskiej jej duszy, zalet serca i umysłu. W szczupłym zakresie, jaki jej wola Opatrzności na tej ziemi naznaczyła, potrafiła ona rozwinąć wszelkie przymioty kobiety, córki, przyjaciółki. Cicha mogiła wydarła światu te skarby, lecz dusza Marji uleciała w Niebo, zająć godniejsze siebie miejsce. Ona szczęśliwa; tylko dla nas strata jej jest bolesną, lecz w cierpieniu krzepmy i cieszmy się nadzieją, że i nas niezmiennie kolej rzeczy powoła kiedyś w ten świat, gdzie życie jest wiecznem, gdzie nie będzie już rozstania. K.

— Następujący uczniowie ze Szkoły Powiatowej Ogólnej Pierwszej, przy ulicy Żelaznej w Warszawie, otrzymali nagrody i pochwały: z klassy Iej: nagrody: Podemski Walenty, Rossman Alexander, Głogowski Jan, Bogacki Antoni, Nowakowski Felix; pochwały: Kantorski Walenty, Stypułkowski Alojzy, Rząca Jan; z klassy IIej, nagrody: Dąbrowski Czesław, Sędzikowski Marceli, Bóbr Kazimierz, Kosiewicz Władysław, Kurowski Karol; z klassy IIIej, nagrody: Muszalski Adam, Cieszewski Antoni, Jawdyński Franciszek; pochwały: Szteinbok Łukasz; z klassy IVej, nagrody: Rzewuski Henryk, Turkowski Konstanty, Peel Karol; pochwały: Brosz Wiktor, Schiele Adolf; z klassy Vej, nagrody: Landau Szymon, Bóbr Władysław, Muszalski Jan, Gadomski Leon. Świadectwa z ukończonych klass pięciu, otrzymali: Baraniecki Edward, Biernacki Andrzej, Bóbr Władysław, Bużyński Wojciech, Drzemiński Adam, Gadomski Leon, Gadomski Kazimierz, Hitz Adam, Jankiewicz Jan, Krajewski Romuald, Krzywicki Teofil, Landau Szymon, Luboradzki Damjan, Methal Antoni, Michoński Henryk, Muzgalski Jan, Olszewski Stanisław, Szczepański Alexander, Simon Konstanty, Sokołowski Antoni, Sokołowski Ignacy, Vorbrodt Karól, Zeifert Henryk.

— W pensji wyższej męzkiej o 5ciu-klassach, przez podpisanego przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 1272 utrzymywanej, odbył się dnia 28go Czerwca r. b. examin publiczny, w obecności JW. Inspektora Szkół miasta Warszawy, oraz delegowanych Członków Rady Wychowania, na którym następujący uczniowie otrzymali nagrody: z klassy wstępnej: Essmanowski Józef, Spinek Kalixt; pochwały: Więckowski Jan, Rattaz Alfred, Slewiński Władysław, Szajkowski Andrzej; z klassy Iej: nagrody: Riedel Ludwik, Piwkowski Tomasz, Babiński Franciszek; Dembiński Stanisław; pochwałę: Więckowski Władysław; z klassy IIej, nagrody: Leśniewski Władysław, Łysiński Marjan; pochwały: Jełowicki Ludwik, Piotrowski Kazimierz, Roniker Adam; z klassy IIIej, nagrody: Ponikwicki Władysław, Koźmiński Ignacy, Romocki Stefan; pochwały: Marchwicki Józef, Wiewiorowski Zdzisław, Rozmanith Stanisław; z klassy IVej, nagrody: Leśniewski Walery, Luceński Alexander; pochwały: Czarnomwski Franciszek, Hauke Zygmunt. — Jan *Barszczewski*.

— Słyszymy o mającej wkrótce ukazać się w literaturze naszej, wielkiej oryginalnej epopei „Moisiada“, napisanej przez P. Cyprjana *Leonowicza*. Stary testament ma być tu reprezentowany, podobnie jak nowy w „Messjadzie“ *Klopsztoka*. Poema to, jak słyszymy, ma się składać z 24 xiąg, każda od 600—1000 wierszy. Autor jego, pracowity i skromny, znanym jest od lat 43, jako Nauczyciel w szkołach publicznych: w Połocku, Wilnie, Warszawie i Wieluniu, a dziś jako emeryt zamieszkuje w Warszawie. Oddawna różne poezje pióra swego po czasopismach zamieszczał. Wydał także oddzielnie w Warszawie, w 1836, poema dydaktyczne, p. t.: „Towiany, ogród Litewski.“ Utwory jego znajdują się w dawnym Dzienniku Wileńskim, w noworoczniku *Krzeczkowskiego* „Znicz“ w r. 1832—4 w Wilnie wychodzącym, w „Rozmaitościach literackich,“ „Gazecie Porannej,“ „Tygodniku Petersburgskim“ i t. d. Nad „Moisiadą“ autor pracował przeszło lat 30.

— W tych dniach wyszedł Ner 1szy „Gazety Lekarskiej“, pisma tygodniowego, poświęconego wszystkim gałęziom umiejętności Lekarskiej, Farmacji i Weterynarji. Redaktorem odpowiedzialnym jest Professor *Łuczkiewicz*.

— Dwa *marsze wojskowe*, na pamiątkę cudownego ocalenia drogiego życia Najjaśniejszego Pana, ofiarowane JW. Hrabiemu *Berg*, Namiestnikowi w Królestwie Polskiem, skomponowane na fortepjan, przez W. A. *Grüneberga*, wydane na korzyść Przytułku małoletnich dzieci wojskowych, są do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie. Cena k. 30.

— Wystawa fantów do loterji Tow: Dobroczynności, złożonej ze stu tysięcy losów, w Resursie Obywatejskiej otwarta bezpłatnie, ciągle jest zwiedzaną przez publiczność. Słyszeliśmy, iż już w p. m. Towarzystwo ma zamiar przystąpić do ciągnienia loterji pomienionej. Przypominamy, iż biletów na nią nabyć można także i w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, oprócz miejsc innych, jak np. w handlu P. Juljana *Dąbrowskiego* (róg ulicy Marszałkowskiej, wprost placu Zielonego) i t. d.

— Zapowiedziany wieczór muzyczny, w ogrodzie Instytutu Muzycznego, na jutro, zostaje odłożonym aż do utrwalenia się pogody. O dniu odbycia się wieczoru muzycznego nie zaniedbamy donieść.

— Pojutrze, o godz: 6ej m. 59 z rana, przypada nów xiężyca.

— Z powodu układania nowego bruku na ulicy Miodowej, omnibusy z placu Krasińskiego do 3ch Krzyży, kursować będą ulicami: Długą, Bielańską, Wierzbową, Czystą, Krakowskiem-Przedmieściem i Nowym-Światem. (G. P.)

— Wczoraj odkrytą została nowo wybudowana dwu-piętrowa kamienica, przy ulicy Marszałkowskiej, (druga od ulicy Próżnej), do Pana *Gundelacha* należąca. Na dole tejże kamienicy mieści się sześć sklepów.

— Na ulicy Śto-Krzyzkiej. w domu niegdyś Dra Malcza, z mieszkania parterowego, urządzonym jest sklep.

— W dniu zaonegdajszym, między godziną 6ą a 7ą po południu, Józef Orzechowski, terminator rzeźniczy, pod Nrem 514, przy ulicy Podwal zamieszkały, czyszcząc w Szlachtuzie pod Nr 2567/8 flaki, przez nieostrożność, wpadł w kocioł wrzącej wody po pas, skutkiem czego mocno został poparzony; po podaniu mu natychmiast pomocy lekarskiej, odesłany został do Szpitala Dzieciątka Jezus, na dalszą kurację. — Tegoż dnia, Felix Niedziałkowski, siodlarz, w domu Nro 1776 przy ulicy Śto-Jerskiej zamieszkały, zachorowawszy nagle, w przeciągu 3ch godzin życie zakończył. Znaleziona w mieszkaniu jego flaszeczka z jakimś płynem, prowadzi na domysł, że otruł się samowolnie. — Zaś pod Nr 647/8 przy ulicy Przejazd, Filip Dąbrowski, syn stróża, lat 5 mający, bawiąc się z innemi dziećmi na górze, po wybranem sianie, spadł na dół z wysokości pierwszego piętra i zranił głowę; obecnie pozostaje na kuracji w domu rodziców. (G. P.)

— Kancelarja Komisarza Administracyjnego Cyrkułu 9 i 10, z dniem 9 Lipca r. b., przeniesioną została pod Numer 1574h, przy ulicy Widok, do domu W. Makulca. (G. P.)

— Doktór *Neugebauer* przeniósł swoje mieszkanie do domu dawniej PP. *Marcinkanek*, przy ulicy Nowy-Świat Ner 1258a (39 nowy), tam, gdzie Apteka, Wgo *Koope*. (10,761.)

— Doktór G. *Stanczykiewicz* przeniósł mieszkanie pod Ner 948, na rogu ulic: Zimnej i Ptasiej, blizko Żelaznej Bramy, do domu P. *Blas*, na pierwsze piętro, w nowej oficynie. Przyjmuje chorych od godziny 3ej do 5ej po południu. (10,762.)

— Zakład Litograficzny Stanisława *Palińskiego* przeniesionym został na ulicę Senatorską Ner 468/9, do domu W. *Kaftal*, wprost kościoła *Reformatów*. (10,763.)

— Kantor Domu Handlowego *Herman*, *Kleinadel* et *Comp*:, w Warszawie, przeniesiony został z ulicy Nowo-Senatorskiej, na ulicę Trębacką Nro 638, do domu dawniej *Steinkellera*. (10,758.)

— Kto w dniu 8 b. m. zgubił parę złotych, monetą zdawkową, odebrać takowe może w Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.

— Dziś rano, przy odbiorze zgubionych kilku par rękawiczek, o których zgubie wczoraj donieśliśmy, złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, kop: 60 dla Emilji *Jasińskiej*, zamieszkałej na Starem-Mieście pod Nrem 48, niewidomej na jedno oko i zagrożonej utratą zupełną wzroku.— Od A.B. kop: 50 dla tejże, aby się pomodliła za duszę ś. p. Rozalji.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 5 Lipca.* —Dziś w południe odbył się ślub Xiężniczki Heleny z Xięciem Chrystjanem Szlezwig-Holsztyńskim. Młoda para ma zaraz po ślubie udać się do Osborne, a następnie na ląd stały, do Paryża i Szwajcarji. (N. P. Ztg.)

FRANCJA. *Paryż, 5 Lipca.*—Trudno określić zdumienia, radości, uwielbienia i zawiści, jakie wywołała w Europie, a szczególniej we Francji, nota „Monitora“ o ustąpieniu Francuzom Wenecji. Trudno także dziś zebrać wszelkie przypuszczenia i pogłoski, o układach, jakie poprzedzić miały postanowienie Cesarza Franciszka-Józefa; o postawie Mocarstw neutralnych, oraz o tak ważnem dla przywrócenia pokoju, usposobieniu Pruss i Włoch. —„Ind. B“ zapewnia, że po dowiedzeniu się o bitwie pod Sadową, Cesarz Napoleon, z własnego natchnienia ofiarował swe pośrednictwo Austrji, pod warunkiem wyswobodzenia Wenecji, która zawsze w jego myśli była niezbędną do uzupełnienia jedności Włoskiej. Pierwsze odpowiedzi nadeszłe z Wiednia wczoraj rano, nie były bynajmniej zaspokajające. Telegramy nie odznaczały się jasnością i nie pozwalały przewidywać dostatecznego przyzwolenia. Ku końcowi dnia, Cesarz oświadczył Xięciu Metternichowi, który od rana był w Tuilerjach, że pragnąłby odpowiedzi kategorycznej na propozycję, jaką uczynił, o ile się zdaje, w interesie Austrji, zwłaszcza, że w razie odmowy, musi coś postanowić. Wieczorem Xiążę Metternich powrócił do Tuilerjów. Otrzymał on pełnomocnictwo z Wiednia. Towarzyszyła mu Xiężna Metternich, przybyła dla złożenia swych sympatycznych powinszowań Cesarzowej, która w ciągu dnia jeździła do Amiens, dla odwiedzenia szpitala cholerycznych. Natychmiast wydano rozkaz „Monitorowi“, aby wstrzymał swe wydawnictwo do 2ej w nocy, a następstwem długiej konferencji Cesarza z Xięciem Metternichem, była nota (w całości, jak zapewniają, skreślona ręką Monarchy), która się ukazała w dzienniku urzędowym, a która rozlepiona po Paryżu, wywołała przyozdobienie chorągwiami i kobiercami całego naszego miasta. W zawiadomieniu tem upatrują tu koniec wojny, a w każdym razie, gdyby wojna miała jeszcze trwać dalej, antagonizm z narodem, który wolą we Francji mieć za przeciwnika, aniżeli za sprzymierzeńca.—Krążyły tu pogłoski o warunkach, jakoby nałożonych Włochom przez Cesarza Francuzów. Mówiono, że mają oni zapłacić Austrji 500 miljonów fr., ale pogłoska to fałszywa. Co najwięcej, to Włochy zobowiązaćby się musiały do przyjęcia części długu narodowego, przypadającej na ustąpioną im prowincję.—Wspominano także i o wynagrodzeniach, jakich Cesarz ma wymagać za ustąpienie Wenecji; ale na teraz, o ile wiadomo, nie ma nawet mowy o kompensacie terytorjalnej. Wszelkie wymaganie tego rodzaju nie zgadzałoby się z rolą pośrednika i prawie sędziego polubownego, jaką Cesarz przyjął na siebie.—Włosi w Paryżu są zasmuceni nieco tym obrótem rzeczy, równie jak ich obrońca, Xiążę Napoleon. Sądzą oni, że Wenecja nie zdobyta, lecz nabyta przez wpływ sprzymierzeńca obcego, i to po dwóch porażkach, jednej armji Królewskiej, a drugiej Garibaldego, nie uzupełnia należycie jedności Włoskiej. W każdym razie wojna we Włoszech jest niemożebną, od chwili, w której Wenecja stała się prowincją Francuzką.— Niektóre dzienniki donoszą, że Kommisarz Francuzki już wyjechał dla objęcia w posiadanie Wenecji, i że wy-

dano rozkazy zajęcia tej prowincji przez jednę lub dwie dywizje Francuzkie. Zdaje się jednak, że te wiadomości są przedwczesne. (Ind. Belge).

PRUSSY. *Berlin, 5 Lipca.*— „Nordd. Allg. Ztg." podaje następujący ostateczny rezultat wyborów do Izby Deputowanych: 143 konserwatywnych, 26 staro-liberalnych, 16 katolików, 65 z lewego środka, 74 z partji postępowej, 21 z Poznania, 4 nieokreślonych. 3 Deputowanych nie obrano jeszcze. (Schl. Ztg.)

Ostatnie Wiadomości.

Dotychczas jeszcze nie wiadomo nic stanowczego o odpowiedzi Pruss, na propozycje zawieszenia broni, uczynione przez Cesarza Napoleona. Po wielkiej radości, którą krok ten w Paryżu wywołał, następuje równie wielki niepokój. Zamiast bowiem przywrócenia ogólnego pokoju, rodzi się obawa ogólnej wojny, w której Francja musiałaby brać udział. Są to jednak przypuszczenia nieco przesadzone. Rzeczą jest bardzo naturalną, iż Prussacy odniosłszy w ciągu 10ciu dni tryumf nad ową potęgą militarną w Europie, rozporządzając 600,000 żołnierzy i mogąc jeszcze znaleźć zasoby w krajach, które zwycięztwo oddało im w ręce, nie chcą pozwolić na dyktowanie warunków pokoju, ani też opuszczać korzyści bez dostatecznych rękojmi. Od tego jednak, do odrzucenia propozycji jest jeszcze daleko, zwłaszcza, że i monarcha pośredniczący, zwróci zapewne uwagę na słuszne roszczenia zwycięzcy.— Podobnie mają się rzeczy i we Włoszech. Tam również pierwsze wrażenie wiadomości o ustępstwie Wenecji Cesarzowi Napoleonowi, wywołało niekorzystne wrażenie. Włochom zdaje się, że łatwoby im przyszło zająć czworobok fortec i Wenecję, skoroby Austrjacy zmuszeni byli przez Prussaków do wycofania ztamtąd swej armji południowej. Przytem wrodzona nienawiść do Austrji, gra ważną rolę w ich usposobieniu. Ale skoro ochłodnie pierwsze uniesienie namiętności, rozwaga wskaże może właściwą drogę porozumienia.— Doniesienie *Monitora* o żywem prowadzeniu układów, wskazuje przynajmniej, że nie napotkano stanowczej odmowy, tak we Włoszech jak i w Prussach.— W Paryżu krążyła wieść, że Włochy domagały się bezzwłocznego osadzenia dwóch fortec przez swe wojska, jako warunku zawieszenia broni. — Z Czech nie ma nowych wiadomości. Zdaje się tylko, iż pogoń Prusska nie postępuje zbyt szybko.— Z Horzyc donoszą Prusskie dzienniki, iż 6go rano miało się rozpocząć bombardowanie Königgratzu. Komendant tameczny ofiarował wymianę jeńców Prusskich, jeśli pozwolone będzie wywiezienie z twierdzy 45 ciężko ranionych wyższych Oficerów Austrjackich. Inne warunki kapitulacji uznano za niemożebne do przyjęcia.— Król Prusski pozwolił rannym Oficerom Austrjackim wracać do kraju, skoro dadzą słowo, że w tej wojnie przeciw Prussom walczyć nie będą.

(Schl: Ztg, Ind: Bel:).

Depesze Telegraficzne.

Wrocław, 9 Lipca.— Cialdini z połową armji wkroczył bez oporu do prowincji Weneckiej. Zdaje się, że większa część armji Austrjackiej, koleją żelazną na Północ wycofaną została. Armja Prusska Następcy Tronu, posuwająca się ciągle w pogoni, przeszła za Pardubice.

Peszt, 9go Lipca. Znaczna liczba Oficerów z dawnej armji Honwedów, podała prośby do Cesarza, w których na znak swego przywiązania do Tronu i sprawy Państwa, do którego należą i Węgry, proszą Monarchę o pozwolenie służenia w armji.

Wiedeń, 10go Lipca. Cesarz wydał Manifest do ludów Austrji, w którym oświadcza gotowość zawarcia chwalebnego pokoju, ale też zarazem i mocne postanowienie, prowadzenia wojny do ostateczności, jeżeliby warunki pokoju zachwiać miały podstawy Monarchji.

Peszt, 9go Lipca.— Cesarzowa przybyła dziś w południe, i została przyjęta z zapałem. Manifest Cesarza do ludów Węgierskich wynurza nadzieję, że chciwi bojów synowie Węgier, pośpieszą dobrowolnie pod sztandary Cesarskie, dla obrony zagrożonej ojczyzny.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 10 Lipca 1866 roku.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble i Kopiejki sr:.			
Pół imperjały rossyjskie rs. 7 k. 45.				
Dukaty holenderskie rs. 4 k. 15.				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	84	—	—	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	86	50	86	17
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	84	50	84	17
Listy likwidacyjne, za rs. 100 . .	64	—	63	50
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	114	50	114	—
„ „ „ z r. 1866,	107	50	107	—
Bilety Banku Cesarstwa	86	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:,	74	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	63	—	62	33
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	—	—	129	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	93	—	92	—
Akcje Fabryczno-Łodzkie . . .	93	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. 18 8/9. Od Listów likwidacyjnych rs. — k. 43 1/3.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.